

Sygn. akt III AUa 1049/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 września 2013 r. sygn. akt VI U 989/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Góraska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 1049/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11.06.2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu E. G. wszczęcia postępowania z wniosku z dnia 16.05.2013r. o przyznanie prawa do emerytury, gdyż zdaniem organu rentowego ubezpieczony nie dostarczył na wezwanie w zakreślonym terminie 14 dni „wniosku z potwierdzonymi danymi osobowymi”.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony podniósł, że dostarczył w terminie żądany dokument, na dowód czego przedłożył potwierdzenie nadania przesyłki listem poleconym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując, że przesłane przez ubezpieczonego zaświadczenie organu meldunkowego

o zameldowaniu pochodzi z dnia 28.05.2013r., zaś wniosek emerytalny został złożony jeszcze wcześniej, tj. w dniu 18.05.2013r., a zatem zaświadczenie nie mogło spowodować uzupełnienia braków wniosku emerytalnego.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26.09.2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że nakazał organowi rentowemu wszczęcie postępowania w sprawie wniosku E. G. z dnia 15.05.2013 r. o emeryturę.

Z ustaleń Sądu I Instancji wynika, że E. G. złożył wniosek o ustalenia prawa do emerytury w dniu 15 maja 2013 roku. Organ rentowy wezwał ubezpieczonego do uzupełnienia wniosku poprzez potwierdzenie danych osobowych. W dniu 3 czerwca 2013 roku ubezpieczony złożył poświadczenie danych osobowych przez Urząd Miejski w D.. Mimo to, ZUS odmówił wszczęcia postępowania, powołując się w decyzji na treść § 4 ust. 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., poz. 1412).

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazując na treść art. 116 ust. 1, art. 128a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną – w zw. z § 4 ust. 1 i ust. 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., poz. 1412), jednocześnie przytaczając ich treść, podniósł, że okolicznością sporną, pozostawało to czy E. G. złożył skutecznie wniosek o przyznanie emerytury. Sąd Okręgowy wskazał, że w ustawie o emeryturach i rentach nie zamieszczono przepisu o odmowie wszczęcia postępowania i tę okoliczność należy wziąć pod uwagę przy ocenie dopuszczalności odmowy wszczęcia postępowania już na etapie złożenia wniosku o świadczenie, zwłaszcza, że taka decyzja pozbawia uprawnionych prawa do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu, poprzestając na kwestiach proceduralnych. Tak istotne rozstrzygnięcie o prawach obywatelskich powinno mieć rangę ustawową i zamieszczenie go w rozporządzeniu nie było właściwe i może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Niemniej, w sprawie nie ulegało wątpliwości, że przepis § 4 ust. 1 rozporządzenia z 11 października 2011 r. nie zawiera wymogu potwierdzenia danych osobowych. Niezależnie jednak od tego, ubezpieczony w dniu 3 czerwca 2013 roku złożył zaświadczenie z Urzędu Miasta w D. potwierdzając jego dane osobowe. Organ rentowy przyjął jednak, że potwierdzenie winno znajdować się w samym wniosku o emeryturę w przewidzianej do tego rubryce. W ocenie Sądu Okręgowego złożenie zaświadczenia o zameldowaniu z danymi osobowymi powinno skutkować wszczęciem postępowania o emeryturę. Nadmierny zaś formalizm organu rentowego nie zasługuje na akceptację, tym bardziej, że Kodeks postępowania administracyjnego nakłada na organ rentowy m.in. obowiązek prowadzenia postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8), działania wnikliwego i szybkiego za pomocą możliwie najprostszycy środków prowadzących do załatwienia sprawy (art. 12).

Z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.. W złożonej apelacji zarzucił wyrokowi następujące uchybienia:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu §4 ust. 1 pkt. 1 - 9, §4 ust. 4 i 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe w związku z art. 116 ust. 5 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu braku wymogu potwierdzenia wskazanych we wniosku danych osobowych ubezpieczonego w sytuacji, gdy przedmiotowa regulacja prawna taki wymóg określa,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnym przyjęciu, że przedłożony przez ubezpieczonego dokument „poświadczenia zamieszkania” z Urzędu Miasta w D. z dnia 28.05.2013r. potwierdzał dane osobowe ubezpieczonego w sytuacji gdy przedmiotowe dane potwierdza pieczętką i podpisem osoba przyjmująca wniosek, które to ww. uchybienia Sądu miały istotny wpływ na wynik sprawy i powinny skutkować oddaleniem odwołania ubezpieczonego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy podniósł, że dane potwierdza się pieczętką i podpisem osoby przyjmującej wniosek, na wniosku (vide: pozycja I pkt. 19 formularza wniosku o emeryturę- t.V, k. 1 akt ZUS- w aktach sprawy). Przedłożenie organowi rentowemu dokumentu „poświadczenia zamieszkania” nie jest natomiast równoznaczne w skutkach z takim urzędowym potwierdzeniem.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie , o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ubezpieczony nie ustosunkował się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny jako własne i w związku z tym nie wymagają powtórzenia, a nadto trafnie podniósł, że organ rentowy wskazując na rzekome uchybienie formalne wniosku emerytalnego i opierając się na treści wyżej wskazanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., poz. 1412), niewątpliwie błędnie wywiódł konkluzję o obowiązku poświadczania zgodności danych zawartych we wniosku z danymi z dokumentów ubezpieczonego, co miałyby być dokonywane przy przyjęciu wniosku, ewentualnie następczo, lecz przed wydaniem decyzji. Podniesione w apelacji zarzuty okazały się chybione, w tym również dotyczący naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., zwłaszcza, że w sprawie nie było sporu co do faktów. Sąd Apelacyjny wskazuje, że w kognicji sądu mieści się zbadanie decyzji administracyjnej pod kątem jej zgodności z prawem, a zatem także ustalenie czy został spełniony wymóg poczynienia przez organ rentowy prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną ocenę rzetelnie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz właściwego zastosowania przepisów prawnych. Organ rentowy ma przy tym obowiązek działania wnikliwego (art.12 k.p.a.). Decyzja administracyjna winna zawierać wskazane w przepisach art. 107 k.p.a. elementy, do których zaliczyć należy powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne. Powołanie natomiast w decyzji przepisu, z którego treści wprost nie wynika regulacja, a na jaką powołuje się w niniejszej sprawie organ rentowy, stanowi oczywistą wadliwość decyzji. Należy podnieść, że w przepisach ustawy systemowej, ustawy emerytalnej, czy przepisach ww. rozporządzenia z 11 października 2011r., nie zawarto wymogu przeprowadzania procedury weryfikacyjnej co do zgodności danych wpisanych przez wnioskodawcę (ubezpieczonego) w formularzu wniosku o prawo do emerytury. Trudno nawet ustalić, czy chodzi tu o weryfikację prawidłowości danych, czy również o wylegitymowanie osoby wnoszącej wniosek. W postępowaniu emerytalno – rentowym nie została przewidziana tego rodzaju procedura. Także analiza przepisów k.p.a. nie daje takich podstaw, w szczególności, że zgodnie z ogólnymi regułami postępowania administracyjnego wystarczające jest złożenie wniosku (podania) z właściwym podpisem. Zgodnie z przyjętym przez ustawodawcę założeniem, wniosek bowiem pochodzi od osoby pod nim podpisanej. W sprawie zresztą nie sformułowano argumentacji, aby były wątpliwości, co więcej, uzasadnione, co do tożsamości wnioskodawcy, autentyczności podpisu, a nadto prawidłowości zgłoszonych wnioskiem danych. Podpis ubezpieczonego pod treścią wniosku już w pierwszym wizualnym odbiorze bowiem był tożsamy z podpisami ubezpieczonego składanymi przez niego na wcześniejszych wnioskach(o świadczenie przedemerytalne, o ustalenie kapitału początkowego, o rentę z tytułu niezdolności do pracy) po wtóre, obecny wniosek zawierał takie same dane, jak nr PESEL, nr NIP, a zatem informacje, które to są zresztą zgodne z posiadanymi przez organ rentowy.

Wymogu „poświadczenia zgodności danych” nie można wywodzić z niekodyfikowanego, niestanowionego prawa zwyczajowego, ani też z wewnętrznych regulacji, czy danej praktyki, obowiązującej w organie rentowym, skoro organ rentowy ma działać wyłącznie na podstawie i w granicach prawa, co wynika wprost

z konstytucyjnej zasady, iż Polska jest państwem prawnym, a organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 2 i art. 7 Konstytucji RP) oraz przepisu ustawowego, zawartego w art. 6 k.p.a. w zw. z art. 124 ustawy emerytalnej. W niniejszej sprawie można wręcz stwierdzić rażąco wadliwość ocenianego w niniejszym postępowaniu działania organu rentowego, który

wystąpił do obywatela z żądaniem bez wyraźnej podstawy prawnej dla takiego żądania, według własnego przekonania o istnieniu podstawy. Co wymaga też dostrzeżenia, organ wydając zaskarżoną decyzję, nie skontrolował jej treści w ramach wewnętrznej procedury, choć standardowo czyni to w innych sprawach. Nie podjął też tzw. samokontroli przewidzianej w art. 132 k.p.a. w związku z wniesionym przez ubezpieczonego odwołaniem, w końcu, w odpowiedzi na odwołanie nie zbadał należycie sprawy, a zamiast tego organ podtrzymał argumentację o rzekomej podstawie prawnej żądania, co Sąd Okręgowy oględnie określił jako nadmierny formalizm, a co w rzeczywistości jest działaniem bez podstawy prawnej. Nie można akceptować takiego sposobu funkcjonowania organu, które w konsekwencji prowadzi do zbędnego procesu i długotrwałego stanu zawieszenia z wniosku, który został złożony w dniu 16.05.2013r.

Wskazując na argumenty wyżej podane Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.